

etc.

sanah

Skąd te rumieńce mam?
One będą rozkwitały całe dni
Jeśli mi słówko dasz
Że zostanę w twojej pamięci

Oczy me jak diamenty
One do pana niepytane mienią się
Wpadnie pan jak w odmęty
W nie

Twe dłonie
Jak konwalie
Na mej skroni tańczą już (Aa)
Chwytnas
Moją talię
A na buzi szminka i róż (Aa)
Zanim popłynię łza
Czule włosy me przeplataj
No i et cetera
Et cetera
Et cetera

Niechże już byle kto
Mojej rączki nie całuje byle jak
Przecież wiadome to
Że mam słabość do bruneta

Oczy me jak diamenty
One do pana niepytane mienią się
Wpadnie pan jak w odmęty
W nie

Twe dłonie
Jak konwalie
Na mej skroni tańczą już (Aa)
Chwytnas
Moją talię
A na buzi szminka i róż (Aa)
Zanim popłynię łza
Czule włosy me przeplataj
No i et cetera
Et cetera
Et cetera

A tyś mówił mi dziś
Że ja jestem twa
A tyś mówił mi dziś
To ty miła aaa

Twe dłonie
Jak konwalie
Na mej skroni tańczą już (Aa)
Chwytnas
Moją talię
A na buzi szminka i róż (Aa)
Zanim popłynię łza
Czule włosy me przeplataj

No i et cetera
Et cetera
Et cetera

(Ra-ra-ra)
(Ra)
(Ra)
(Ra-ra-ra)
(Ra-ra)